



HABEMUS PAPAN

KLIMATY

Nr 212 / 17 marca 2013 ISSN 2080-0010

V Niedziela Wielkiego Postu

ŚW. ANNY



LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Iz 43,16-21

Tak mówi Pan, który otworzył drogę przez morze i ścieżkę przez potężne wody; który wiódł na wyprawę wozy i konie, także i potężne wojsko; upadli, już nie powstaną, zgaśli, jak knotek zostali zdmuchnięci.

Nie wspominajcie wydarzeń minionych, nie roztrząsajcie w myśli dawnych rzeczy. Oto Ja dokonuję rzeczy nowej: pojawia się właśnie. Czyż jej nie poznajecie? Otworzę też drogę na pustyni, ścieżyny na pustkowiu. Sławić Mnie będą zwierzęta polne, szakale i strusie, gdyż na pustyni dostarczę wody i rzek na pustkowiu, aby napoić mój lud wybrany.

Lud ten, który sobie utworzyłem, opowiadać będzie moją chwałę

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 126,1-2,4-6

REFREN:

Pan Bóg uczynił wielkie rzeczy dla nas.

Gdy Pan odmienił los Syjonu, wydawało się nam, że śnimy. Usta nasze były pełne śmiechu, a język śpiewał z radości.

Mówiono wtedy między poganami: „Wielkie rzeczy im Pan uczynił”. Odmień znowu nasz los, Panie, jak odmieniasz strumienie na Południu.

Ci, którzy we łzach się, żać będą w radości. Idą i płaczą, niosąc ziarno na zasiew, lecz powrócą, z radości niosąc swoje snopy.

DRUGIE CZYTANIE

Flp 3,8-14

Wszystko uznaję za stratę ze względu na najwyższą wartość poznania Chrystusa Jezusa, Pana mego. Dla Niego wyzułem się ze wszystkiego i uznaję to za śmieci, bylebym pozyskał Chrystusa i znalazł się w Nim - nie mając mojej sprawiedliwości, pochodzącej z Prawa, lecz Bożą sprawiedliwość, otrzymaną przez wiarę w Chrystusa, sprawiedliwość pochodzącą od Boga, opartą na wierze - przez poznanie Jego: zarówno

mocy Jego zmartwychwstania, jak i udziału w Jego cierpieniach - w nadziei, że upodabniając się do Jego śmierci, dojdę jakoś do pełnego powstania z martwych.

Nie [mówię], że już [to] osiągnąłem i już się stałem doskonałym, lecz pędzę, abym też [to] zdobył, bo i sam zostałem zdobyty przez Chrystusa Jezusa. Bracia, ja nie sądzę o sobie samym, że już zdobyłem, ale to jedno [czynię]: zapominając o tym, co za mną, a wytyżając siły ku temu, co przede mną, pędzę ku wyznaczonej mecie, ku nagrodzie, do jakiej Bóg wzywa w górę w Chrystusie Jezusie.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

J 12,13

Nawróćcie się do Boga waszego, On bowiem jest łaskawy i miłosierny.

EWANGELIA

J 8,1-11

Jezus udał się na Górę Oliwną, ale o brasku zjawił się znów w świątyni. Cały lud schodził się do Niego, a On usiadłszy, nauczał ich. Wówczas uczeni w Piśmie i faryzeusze przyprowadzili do Niego kobietę, którą pochwycono na cudzołóstwie, a postawiwszy ją pośrodku, powiedzieli do Niego: Nauczycielu, tę kobietę dopiero pochwycono na cudzołóstwie. W Prawie Mojżesz nakazał nam takie kamienować. A Ty co mówisz? Mówili to, wystawiając Go na próbę, aby mieli o co Go oskarżyć.

Lecz Jezus nachyliwszy się, pisł palcem po ziemi. A kiedy w dalszym ciągu Go pytali, podniósł się i rzekł do nich: Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamień.

I powtórnie nachyliwszy się, pisł na ziemi. Kiedy to usłyszeli, wszyscy jeden po drugim zaczęli odchodzić, poczynając od starszych, aż do ostatnich. Pozostał tylko Jezus i kobieta, stojąca na środku.

Wówczas Jezus podniósłszy się, rzekł do niej: Kobieto, gdzież oni są? Nikt cię nie potępił? A ona odrzekła: Nikt, Panie! Rzekł do niej Jezus: I Ja ciebie nie potępiam. Idź, a od tej chwili już nie grzesz.

Oto słowo Pańskie.

KOMENTARZ

Litera prawa Mojżeszowego czy prawo miłości Jezusowej? Oto pytanie, od którego zależało życie kobiety. Stała przed Nim, czekając na osąd.

Stali przed oczami Zbawcy ludzie, tak samo grzeszni, nędzni, grzęznący w błocie zła jak ona. „Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamień”. Zebrani przekonali się, że są do niej podobni. Czytali pisane przez Chrystusa własne grzechy. Zaczęli odchodzić, wypuszczając z rąk kamienie.

Jezus Chrystus nie rezygnuje z nas i nie uczyni tego aż po ostatnią chwilę istnienia świata. Bo przecież przyszedł na świat po to, aby nas odkupić. Ale ceną odkupienia było Jego życie. Trzeba o tym pamiętać, zwłaszcza w czasie przystępowania do sakramentu pokuty. Nie trwa on zwykle długo, ale zawsze odwołuje się do miłosierdzia Zbawiciela, który nasze grzechy zmył własną krwią. A to było straszne cierpienie.

Niech ból naszych grzechów zadany Bogu sprawi, że będziemy się starać w przyszłości ich nie popełniać.

Wielki Post zbliża nas do Chrystusa, abyśmy przed Nim wyznali wszystko, co obciąża nasze sumienia, i usłyszeli od Niego dobrotliwe słowa: „I Ja cię nie potępiam. Idź i nie grzesz więcej”.

ks. dr Michał Dubicki



Chrystus i cudzołożnica, Lucas Cranach, 1532



Biały dym! Kto? Francesco!!!

We wtorek, po Mszy św. rozpoczynającej konklawe, obserwowałem, jak kardynałowie wchodząc do Domu św. Marty, w którym mieszkali podczas wyboru papieża, żegnali się z przyjaciółmi i słyszeli ostatnie zapewnienia o modlitwie.

W środę przed południem, raczej bez oczekiwań, szliśmy do Watykanu. Gdy wchodziliśmy na plac, pojawił się czarny dym i wielu zrezygnowanych ludzi zaczęło odchodzić do domów. My poszliśmy na adorację, modlić się za kardynałów.

Wieczorem modliliśmy się w sąsiadującym z Watykanem Młodzieżowym Centrum San Lorenzo, gdzie o godz. 18:00 celebrowaliśmy Mszę św. Na zakończenie ksiądz powiedział: – Idźmy wszyscy na plac, oczekiwać z całym chrześcijańskim światem nowego papieża.

Gdy tam dotarliśmy, było już pełno ludzi, wszyscy pochowani pod parasolami, co chwilę zerkali na komin i telebimy.

I pojawił się szary dym, chwila niepewności i za chwilę stało się pewne. Biały dym! Wybrali!

Zaczeliliśmy biec do przodu, aby znaleźć się jak najbliżej bazyliki. Radości tysięcy ludzi dokoła nie da się opisać. Zaczęły się śpiewy i oklaski. Gdzieś jakaś grupa rozpoczęła *Salve Regina*, śpiew rozchodził się powoli po całym placu. Każdy ruch w oknach bazyliki wywoływał nowy entuzjazm.

Zaczęły się przygotowania, wmaszerowały orkiestry wojskowe Watykanu i Włoch. Zapalono oświetlenie w oknach bazyliki i pojawił się kardynał ogłaszający: „Habemus papam”. Gdy skończył mówić, ucichły wiwaty i wszyscy zaczęli się zastanawiać: – Kim jest nowy papież? Większość chyba nigdy o nim nie słyszała, ale w międzynarodowym tłumie łatwo było znaleźć kogoś, kto pochodził z Ameryki Łacińskiej i mógł powiedzieć coś więcej.

Oczekiwanie trwało długo, ale czas dla nikogo na placu nie miał znaczenia. Każdy wiedział, że to taska być tu, teraz.

Przygotowania dobiegły końca, najpierw otworzyły się drzwi bocznych okien i na balkony wyszli kardynałowie, witanymi owacjami. Wreszcie otwarto zastonę i na balkon wszedł Ojciec Święty Franciszek! Zobaczyłem jego twarz na telebimie. Wydawał się bardzo skupiony. Chyba było oszałamiające to, co usłyszał i zobaczył w tym momencie. Setki tysięcy wiwatujących, tysiące błyskających fleszy i las rozświetlonych namiotów medialnych na budynkach wokół bazyliki. Gdy wypowiedział pierwsze słowo, w jednej chwili nastąpiła absolutna cisza. Powiedział: „Buona sera!” i znowu zaczęły się owacje.

Każde następne zdanie nowego papieża zaskakiwało prostotą, a zarazem bezpośredniością. Dla mnie najbardziej poruszający był momentem, gdy Franciszek poprosił zgromadzonych o modlitwę, aby Pan Bóg mu błogosławił.

I papież skłonił głowę, a my, zgromadzeni na placu, trwaliliśmy w ciszy na modlitwie. To był dla mnie znak wielkiej pokory i szacunku dla mocy modlitwy wierzących.

Po błogosławieństwie, wśród nieustających owacji, papież poprosił jeszcze o mikrofon. Życzył nam dobrej nocy i dobrego odpoczynku. Wypełniała mnie nadzieja i radość.

Na placu grupy młodzieży rozpoczęły świętowanie przy śpiewie i radosnych okrzykach. Niech żyje papież!

Tego wieczoru na pewno nie zapomnę do końca życia.

Gdy skończycie czytać ten tekst, proszę, pomódlcie się za naszego Ojca Świętego Franciszka.

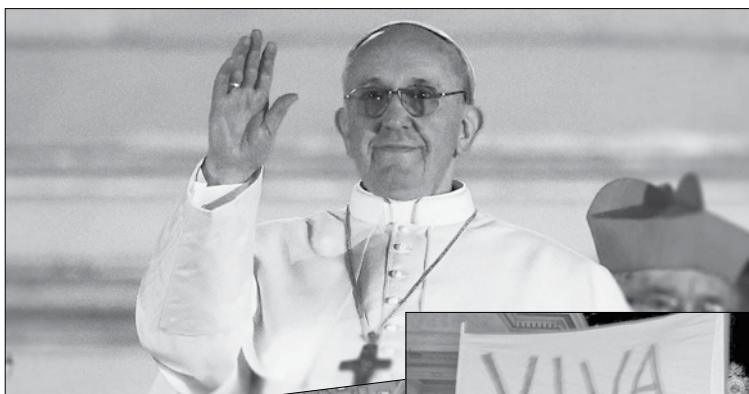
kleryk Mikołaj Dobosz



- Dom św. Marty
- Kard. Kazimierz Nycz
- Biały dym



- Ojciec Święty Franciszek



- Krystian, Urša, Mikołaj
- Viva il Papa

Habemus Papam

„Bracia i siostry, dobry wieczór” – oto pierwsze słowa nowego Ojca Świętego – Franciszka I. Z loggii bazyliki św. Piotra wezwał on wiernych do modlitwy za emerytowanego papieża – Benedykta XVI, a następnie poprosił o modlitwę za siebie. – Zaczynamy tę drogę Kościoła w Rzymie, biskup i lud razem, drogę braterstwa, miłości, zaufania między nami – mówił Franciszek. Z zaskoczeniem przyznał, że kardynałowie „poszli szukać papieża prawie na końcu świata”, na co wierni zareagowali entuzjastycznie. – Módlmy się za siebie nawzajem, za cały świat, aby zapanowało wielkie braterstwo. Niech ta droga Kościoła będzie owocna dla ewangelizacji – dodał nowy następcą św. Piotra.

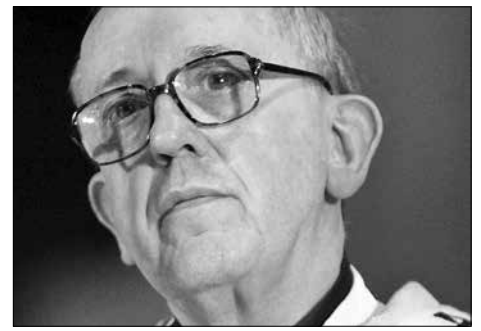
Wybór argentyńskiego kardynała – Jorge Mario Bergoglio – mógł być zaskoczeniem dla ludzi zgromadzonych na placu św. Piotra. Ale właśnie ten kandydat był wymieniany w gronie tzw. papabile, potencjalnych faworytów do następstwa po zmarłym w kwietniu 2005 r. Janie Pawle II. W czasie konklawe w 2005 r. uzyskał ponoć drugą po Josephie Ratzingerze liczbę głosów. Kardynałowie wysoko oceniają jego skromność i pokorę, a także zasługi jako odnowiciela Kościoła argentyńskiego, który był wcześniej postrzegany jako Kościół najbardziej konserwatywny w całej Ameryce Łacińskiej.

Jorge Bergoglio urodził się 17 grudnia 1936 r. w Buenos Aires, we włoskiej rodzinie kolejarza Mario i jego żony Reginy, która zajmowała się domem. Zanim w wieku 21 lat podjął decyzję o wstąpieniu do seminarium duchownego, zdobył wykształcenie technika chemii. Po obronie dyplomu z chemii rozpoczął studia

w seminarium, w Villa Devoto koło Buenos Aires. 11 marca 1958 r. wstąpił do zakonu jezuitów i kontynuował naukę w zakonnych domach studiów – zgłębiał nauki humanistyczne, obronił licencjat z filozofii, a także studiował teologię, literaturę i psychologię. Święcenia kapłańskie przyjął 13 grudnia 1969 r., a ostatnią profesję złożył 22 kwietnia 1973 r.

Był mistrzem nowicjatu w Villa Barilari, profesorem Wydziału Teologii i rektorem Colegio Maximo San José w San Miguel, członkiem konsulty prowincji zakonnej San Miguel, prowincjałem Argentyny (1973-1979). Po pobycie w Niemczech pełnił funkcję dyrektora duchownego Colegio del Salvador w Cordobie i ponownie rektora Colegio Maximo San José w San Miguel.

20 maja 1992 r. został mianowany biskupem pomocniczym Buenos Aires, sakry biskupiej udzielił mu 27 czerwca 1992 r. arcybiskup Buenos Aires – kard. Antonio Quarracino. 28 lutego 1998 r. to Jorge



Bergoglio objął rządy w tej diecezji. W listopadzie 1998 r. został jednocześnie ordynariuszem dla wiernych rytów orientalnych, mieszkających w Argentynie. Pełnił funkcje Wielkiego Kanclerza Katolickiego Uniwersytetu Argentyny oraz wiceprzewodniczącego Konferencji Episkopatu Argentyny. W lutym 2001 r. Jan Paweł II wyniósł go do godności kardynalskiej. W latach 2005-2011 przewodniczył Konferencji Episkopatu Argentyny.

13 marca 2013 r. dla kard. Bergoglio, a właściwie Franciszka I, rozpoczął się niezwykle odpowiedzialny czas kierowania Kościołem katolickim na całym świecie.

Niech Bóg błogosławi nowego papieża! Dziękujemy Duchowi Świętemu oraz gronu kardynałów za dokonanie wyboru kolejnego, już 266. następcy św. Piotra. Wspierajmy go modlitwą!

Na podstawie informacji z internetu opracowali
Krzyszyna i Jerzy Kruszewscy

Rekolekcje wielkopostne

Drodzy Bracia i Siostry, można by wieloma słowami wyrazić to, co nas czeka, co chcemy przeżyć podczas wielkopostnych rekolekcji w Roku Wiary. Jak mówił Jan Paweł II, „chrześcijaństwo to najpierw religia mistyki, a później etyki”, tzn., że najpierw musimy w swoim życiu spotkać Zmartwychwstałego Pana, który daje życie, by dopiero później pójść drogą Jego przykazań i nauczania.

Każdy z nas ma swoją drogę wiary, na której odkrywa Boga. Jedni trwają całe życie na jednym etapie, upierając się, że zrobili już wystarczająco dużo. Inni trudzą się, aby bezgranicznie zaufać Bogu czy ukazać czynem to, co przeżywają w sercu. Wydaje się, że nie jest ważny etap, na którym się znajduję, ale świadomość, że Bóg jako pierwszy wychodzi naprzeciw i chce mnie prowadzić jeszcze dalej. Czy dam się poprowadzić?

o. Rafał Kupczak (OMI)

Program:

Niedziela, 17 marca

- 8.30, 10.00, 11.30 (Msza św. z udziałem dzieci), 13.00, 18.00, 20.00 – **Bóg objawia się ludziom zwykłym**

Poniedziałek, 18 marca

- klasy 0 - 3, od godz. 8.00 do godz. 9.00 – **Uczeń trwa na modlitwie**

- klasy 0 - 3, od godz. 9.00 do godz. 10.00 – **Uczeń trwa na modlitwie**

- klasy 4 - 6, od godz. 10.15 do godz. 11.45 – **Uczeń trwa na modlitwie**

- spotkania dla młodzieży gimnazjalnej i licealnej, od godz. 12.00 do godz. 13.45 – **Być człowiekiem szczęśliwym**

- 17.00 – Msza św. z nauką dla dorosłych – **Trudności w modlitwie**

- 18.30 – Msza św. z nauką dla dorosłych – **Zbudować dom na skale**

Wtorek, 19 marca

- klasy 0 - 3, od godz. 8.00 do godz. 9.00 – **Staję się uczniem przez pracę**

- klasy 0 - 3, od godz. 9.00 do godz. 10.00 – **Staję się uczniem przez pracę**

- klasy 4 - 6, od godz. 10.15 do godz. 11.45 – **Staję się uczniem przez pracę**

- spotkania dla młodzieży gimnazjalnej i licealnej, od godz. 12.00 do godz. 13.45 – **Szczęśliwi poszukujący prawdy**

- 17.00 – Msza św. z nauką dla dorosłych – **Falszywe świadectwo**

- 18.30 – Msza św. z nauką dla dorosłych – **Przebaczenie – możliwość czy konieczność?**

Środa, 20 marca

- klasy 0 - 3, od godz. 8.00 do godz. 9.00 – **Uczeń Jezusa Chrystusa odpoczywa**

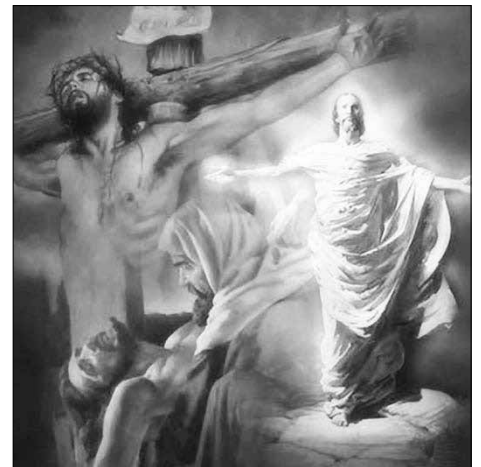
- klasy 0 - 3, od godz. 9.00 do godz. 10.00 – **Uczeń Jezusa Chrystusa odpoczywa**

- klasy 4 - 6, od godz. 10.15 do godz. 11.45 – **Uczeń Jezusa Chrystusa odpoczywa**

- Msza św. z nauką dla młodzieży gimnazjalnej i licealnej, od godz. 12.00 do godz. 13.45 – **Szczęśliwi wezwani do przygotowania i przeżycia Eucharystii**

- 17.00 – Msza św. z nauką dla dorosłych – **Miłosierdzie Boga**

- 18.30 – Msza św. z nauką dla dorosłych – **Miłosierdzie człowieka**



O. Rafał Kupczak

urodził się w 1979 r. Dzieciństwo i młodość spędził w cieniu Matki Bożej Kodeńskiej, królującej na świętym Podlasiu.

Po skończeniu szkoły zawodowej i technikum o profilu: mechanik - kierowca samochodowy wstąpił do nowicjatu Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej na Świętym Krzyżu.

Studia teologiczne odbył w Wyższym Seminarium Duchownym w Obrze, sekcji Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu.

W 2007 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk Jego Eminencji abp. Stanisława Gądeckiego. Po święceniach został skierowany do pracy w domu prowincjalnym w Poznaniu w charakterze „misjonarza ludowego”.

Po czterech latach został przeniesiony do domu zakonnego w Siedlcach, gdzie obecnie pracuje.

Przewodnik po Eucharystii



Część II - Odkryj Eucharystię krok po kroku

W liturgii Słowa kontemplujemy nie tylko słowo Boże, ale Tego, który jest Słowem. Celebrujemy Jego obecność pośród nas. On przyszedł jako Słowo do nas, Słowo, w którym jest nasze życie.

Liturgia Słowa to moment, gdy Ten, którego zapowiada Stary i objaśnia Nowy Testament, przychodzi do nas bezpośrednio w Ewangelii. To moment, w którym możemy celebrować Jego obecność, nie tylko pouczenie, nie tylko treść, ale Jego samego, bo to On przychodzi w tym słowie. To słowo zostało poświęcone Krwią Chrystusa. Słowo, które nie ma sobie równego, najmocniejsze na ziemi. Dlatego warto przyjąć postawę słuchania otwartym sercem i uświadomić sobie, że to słowo ma się stać treścią mojego życia we wszystkim, co robię, co myślę i co odczuwam, kim jestem.

Odcinek 18:

LITURGIA SŁOWA BOŻEGO – Ewangelia

Czytania Pisma Świętego otwierają nas na prawdę o Bogu, który miłuje człowieka, przebacza i w tej miłości oraz swym miłosierdziu trwa wiernie. Po drugim czytaniu następuje aklamacja: „Alleluja”, która oznacza uroczystą odpowiedź człowieka, okrzyk – uwielbienie Boga za Jego miłość. Ogłoszenie Ewangelii stanowi radosne zwieńczenie tej części liturgicznej.

Proklamacja Ewangelii zarezerwowana jest dla diakona lub kapłana. Diakon przed jej czytaniem otrzymuje specjalne błogosławieństwo. Kapłan z kolei, zanim przystąpi do głoszenia Dobrej Nowiny, głęboko pochylony przed ołtarzem zanosi cichą modlitwę: „*Wszechmogący Boże, oczyść serce i usta moje, abym godnie głosił Twoją świętą Ewangelię.*” Podczas gdy odmawia tę modlitwę, my śpiewamy aklamację: „Alleluja” („*Chwalmy Pana*”).

W czasie uroczystej Eucharystii Ewangelia czytana jest w specjalnej oprawie obrzędowej. Księgę Ewangelii zanosi się do ambony procesjonalnie, z zapalonymi świecami i kadzielnicą. Procesja ta symbolizuje przyjście samego Chrystusa na ziemię. Wszyscy w tym czasie stoimy, wyrażając szacunek dla przychodzącego Pana i Jego słowa, i uroczystie wykonujemy „Alleluja”. Następnie kapłan, stojąc przy ambonie, zwraca się do nas z wezwaniem: „*Pan z wami!*”, przypominając nam, że pośród nas uobecnił się sam Bóg. Odpowiadamy: „*I z duchem twoim!*”, ponownie wyznając wiarę, że w kapłanie i przez niego będzie teraz mówił Bóg.

Kapłan podaje tytuł Ewangelii i kreśli znak krzyża na karcie rozpoczynającej tę Ewangelię oraz na swoim czole, ustach i sercu. Odpowiadamy aklamacją: „*Chwała Tobie, Panie!*”, czyniąc na sobie, podobnie jak kapłan, trzy małe znaki krzyża. Następnie kapłan rozpoczyna czytanie Dobrej Nowiny i kończy je słowami: „*Oto słowo Pańskie!*”. Odpowiadamy: „*Chwała Tobie, Chryste!*”. Kapłan całuje Księgę, czcząc jakby relikwie tego, co Jezus pozostawił w dziedzictwie swojemu Kościołowi. Po ucałowaniu księgi, zaznaczeniu obecności Chrystusa w proklamowanym słowie, mówi po cichu: „*Niech słowa Ewangelii zglądają nasze grzechy!*”.

Śpiew przed Ewangelią (aklamacja)

Przed odczytaniem Ewangelii śpiewany jest werset wprowadzający w jej treść. Ów werset obramowany jest radosnym „Alleluja”, zaś w Wielkim Poście aklamacją na cześć Chrystusa, głoszącego swoją Ewangelię: „*Chwała Tobie, Słowo Boże!*” lub „*Chwała Tobie, Królu wieków!*”. Śpiew aklamacji wykonujemy wszyscy w postawie stojącej, jako wyraz głębokiego szacunku dla Osoby, która do nas mówi. W ten sposób wyrażamy jednocześnie gotowość do życia według zasłyszanych słów.

Aklamacja to okrzyk, jednogłośnie zawołanie zgromadzonego ludu jako wyraz aprobaty, podziwu. Cechą charakterystyczną aklamacji jest spontaniczność. Liturgia przyjęła aklamację do wyrażenia czci, podziwu i radości z obecności w zgromadzeniu Chrystusa, który jest pełnią życia, który chce do nas mówić. Ten okrzyk radości wypływa z serca Kościoła wobec Bożych dobrodziejstw, to śpiew nowego, odkupionego życia. To wzniósłe przygotowanie do wysłuchania Ewangelii, to chęć podkreślenia, że zbliża się Boski Nauczyciel – Chrystus.

Aklamacja stanowi samodzielny obrzęd, przez który przyjmujemy i pozdrawiamy Jezusa mającego do nas przemawiać, skierować do nas słowa życia. Naszym śpiewem wyznajemy wiarę /por. OWMR, 62/.

„Alleluja” śpiewane z głębi serca stanowi szczyt uwielbienia Boga. To śpiew – przywitanie Tego, który przychodzi w swoim słowie. Przychodzi już nie jako zapowiadany Mesjasz, ale jako Syn Boży. Przychodzi do nas – swojego Kościoła, jako Słowo Boga. Na to wydarzenie odpowiadamy pełnym entuzjazmem, radością, przejęciem, czci śpiewem: „Alleluja” – chwała Tobie Panie, że przyszedłeś w Ciele i dałeś nam swoje słowo wypowiedziane przez Jezusa Chrystusa.

Św. Augustyn porównuje „Alleluja” do gromu i huku fal morskich, albowiem to wołanie całego ludu wznosi się i opada jak fala morską. W jednym z kazań św. Augustyn powiedział: „*Dobremu Bogu, wybawiającemu nas od zła, śpiewamy Alleluja... Wierny jest Bóg i nie dozwoli was kusić ponad to, co potraficie znieść. Człowiek jest winny, ale Bóg jest wierny. Św. Paweł Apostoł nie mówił: <<Bóg nie pozwoli was kusić>>, ale: <<Bóg nie dozwoli was kusić ponad to, co potraficie znieść; lecz zsyłając pokusę, równocześnie wskaże sposób jej pokonania, abyscie mogli przetrwać>>. Zostałeś poddany próbie, Bóg wskaże wyjście, abys nie zginął, owszem, sprawi, abys jak naczynie został ukształtowany przepowiadaniem, umocniony utrapieniem. Gdy jednak wejdiesz w pokusę, myśl o tym, jak wyjść: wierny jest bowiem Bóg: <<Pan będzie strzegł wejścia twego i wyjścia>>. A więc śpiewajmy <<Alleluja>>. [...] Jeśli mieszka w was Duch Tego, który Chrystusa wskrzesił z martwych, to Ten, co wskrzesił Chrystusa z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała. W ten sposób nasze ciało, dotąd ziemskie, stanie się wówczas niebieskim. [...] Śpiewajmy <<Alleluja>> tutaj pośród trosk, abysmy mogli śpiewać tam w pokoju. [...] Także tutaj pośród niebezpieczeństw i pokus śpiewajmy wszyscy <<Alleluja>>. [...] O jakże błogosławione tamto <<Alleluja>>! O <<Alleluja>> bezpieczeństwa i pokoju, gdzie nie będzie żadnego nieprzyjaciela, gdzie nie zabraknie żadnego przyjaciela. Tam i tutaj rozbrzmiewa chwała Boża. Tu jednak pośród trosk, tam w pokoju; tutaj głoszą ją ci, którzy mają umrzeć,*

tam zaś ci, którzy żyją na wieki; tutaj w nadziei, tam w wypełnieniu; tutaj w drodze, tam w ojczyźnie”.

„Śpiewajmy więc bracia, nie dla przyjemności odpoczywania, ale dla ulżenia w trudzie. Tak jak zwykli czynić wędrowcy: śpiewaj, ale idź naprzód, śpiewem osłaniaj zmęczenie, ale nie zasłaniaj lenistwa; śpiewaj i idź. Co znaczy: idź? Oznacza: postępuj, postępuj w dobrym! Są bowiem tacy – jak twierdzi Apostoł – którzy postępują w złym. Jeśli postępujesz, znaczy to, że idziesz; ale postępuj w dobrym, w prawdziwej wierze, w dobrych obyczajach postępuj; śpiewaj i idź.”
/św. Augustyn/

Znak krzyża na czole, ustach i sercu

Znak krzyża uczyniony na czole, ustach i sercu przed wysłuchaniem Ewangelii też ma swoją wymowę. Oznacza nasze wyznanie, że należymy do Chrystusa, a także potwierdzenie naszej świadomości, że przez Jezusa zostaliśmy odkupieni i zbawieni.

Kreślimy znak krzyża na czole, na ustach, na sercu, zaznaczając w ten sposób, że nasza inteligencja, nasze słowa i nasza miłość znajdują się pod opieką krzyża – znaku pełnego daru, zwycięstwa i zbawienia. Wyrażamy pragnienie, by całym sobą wsłuchiwać się w nauczanie Jezusa. Przygotowujemy się do wysłuchania Ewangelii. Przyrzekamy, że będziemy rozmyślać nad Bożym słowem, które zostanie nam ogłoszone. Znak krzyża na ustach zapowiada obietnicę głoszenia słowa Bożego i mówienia o słowie Bożym. Znak krzyża na piersi znamionuje naszą obietnicę, że słowo to będziemy przechowywać w swoim sercu. Dokładnie tak, jak czyniła to Maryja, która przyjmowała słowo Boże i przechowywała je w swoim sercu.

Ośmioletnie dziecko zapytane o to, dlaczego czynimy znak krzyża w taki sposób, odpowiedziało: „*Abym powiedział Jezusowi, że myślę jak On, mówię jak On i Kocham jak On!*”.

Chrystusa czcimy w słowie. Pragniemy, aby to Słowo ogarnęło całą naszą osobę i przygotowało wszystkie nasze zmysły do słuchania Ewangelii, uwierzenia sercem i wypełniania czynem. Co to oznacza?

Oczyszczenie. W Chrystusowym krzyżu jest nasze odkupienie, oczyszczenie z grzechów. Słowo, które do nas przychodzi, oczyszcza nas z wszelkiego brudu grzechu. Oczyszcza nasze myślenie, nasze schematy myślenia, wszelkie nasze działanie, nasze wnętrza. Podczas Ostatniej Wieczerzy Jezus mówi o swoich uczniach, że są już czysti, gdyż usłyszeli słowo, które wyszło od Ojca. Wszystko, co Jezus miał od Ojca, już im przekazał. Słowo Boże jest tym, co nas uświęca, oczyszcza.

Błogosławieństwo. Znak krzyża to znak błogosławienia. Błogosławimy samych siebie: nasz umysł (czoło), nasze słowa (usta), naszą wrażliwość wewnętrzną na słowo Boże – słowo zbawienia (serce). To prośba o to, aby nasze myślenie, działanie, przeżywanie w życiu wewnętrznym wypełniło Boże błogosławieństwo. Słowo, które do nas przychodzi – Jezus Chrystus – jest Tym, od którego otrzymaliśmy łaskę po łasce, wszelkie błogosławieństwo. Wszelkie Boże działanie, jakie w nas się odbywa, przychodzi przez Chrystusa. Wszelkie słowo, które pochodzi z ust Boga, stanowi nasz pokarm, napelnia nas i żywi.

Moc. Wielki głosiciel Słowa, św. Paweł, stwierdził: „*Nie posłał mnie Chrystus, abym chrcził, lecz abym głosił Ewangelię, i to nie w mądrości słowa, by nie zniweczył Chrystusowego krzyża. Nauka bowiem krzyża głupstwem jest dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy dostępujemy zbawienia*” (1 Kor 1, 17-18). Wszelkie słowo, które do nas przychodzi w Ewangelii, to słowo, które czerpie moc z krzyża. To słowo, które zostało poświęcone krwią

Tego, który przekroczył śmierć i zmartwychwstał. „*Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne oszczędzić pragnienia i myśli serca*” (Hbr 4,12). To słowo, które przepelnia moc, a jego moc bierze się stąd, iż Ten, który je wypowiedział, nie tylko był świadkiem, ale i Tym, o którym głosił. Był Tym, co głosił – sam był Słowem Bożym. Bóg przemówił przez swego Syna w najwyraźniejszy sposób.

„Chwała Tobie, Panie”

Wyjątkowość Ewangelii zostaje również podkreślona przez wypowiedzianą przez nas aklamację: „*Chwała Tobie, Panie*”. Wyraża ona uwielbienie Boga za dar Dobrej Nowiny oraz za dar powołania człowieka do jej spisania.

„Nastawcie uszu na słowa z Moich ust płynące”

Ewangelia należy do czytań biblijnych i zajmuje wśród nich miejsce najwybitniejsze. Jej odczytanie stanowi punkt kulminacyjny liturgii Słowa. Wprowadza głębiej w tajemnicę Eucharystii, stanowi pomost do Najświętszej Ofiary. Za chwilę będzie przemawiał już nie wysłannik Boży (prorok lub apostoł), ale sam Syn Boży – Jezus Chrystus.

Ewangelii słuchamy w postawie stojącej i zwracając się w stronę ambony, okazując w ten sposób słowo Bożemu szczególną cześć. W uroczystych celebracjach podczas odczytywania Ewangelii używa się świec i kadzidła dla okazania najwyższego szacunku Jezusowi przemawiającemu do nas w swoim słowie. To akt adoracji Jezusa i Jego zbawczej prawdy.

Słowo „*Ewangelia*” oznacza „Dobrą Nowinę”, „radosne postanie”, oznacza zarówno akt głoszenia, jak i jego treść. To całokształt przepowiadania chrześcijańskiego. Dobra Nowina (greckie *euangelion*) przedstawia Królestwo Boże przyniesione przez Jezusa Chrystusa. Opisuje ziemskie życie Pana Jezusa od chwili Jego poczęcia pod sercem Matki Bożej aż do Wniebowstąpienia. Zawiera Jego czyny i nauki. Ukazuje w nich, jak żyć szczęśliwie na ziemi i dostać się do nieba. Ewangelia to Dobra Nowina z Nieba, rzucająca światło na szare drogi ziemskiego życia, która przez obrazy i porównania ukazuje nam misterium odkupienia. Ukazuje nam Jezusa Chrystusa, który głosi słowo Boże. Jest to słowo wypowiedziane z mocą. Na słowo Jezusa uciszyła się burza na morzu, na słowo Jezusa apostołowie zarzucili sieć w jezioro i zagarnęli mnóstwo ryb. Słowo Jezusa sprawiło wiele uzdrowień, przemieniło ludzkie serca i sumienia. Chrystus czyniący cuda pokazuje, że może i nam pomóc, tak w potrzebach duszy, jak i ciała, pod warunkiem, że zwrócimy się do Niego z żywą wiarą. On oświeca swoją nauką, wskazuje, jak mamy postępować, aby stać się w pełni dziećmi Bożymi.

Dlaczego tak ważne jest słowo Jezusa skierowane do nas w Ewangelii?

Specjalne znaczenie mają teksty czterech Ewangelii. Przekazują one istotne, najważniejsze słowa i czyny Jezusa Chrystusa, a więc nie tylko Jego nauczanie, ale i dzieła, których dokonał podczas swej ziemskiej drogi.

Najważniejszym Jego słowem i dziełem, którego dokonał na ziemi, jest Jego zbawcza męka, śmierć na krzyżu i chwalebne zmartwychwstanie. Bóg w Jezusie Chrystusie, w niczym nie umniejszając swego Bóstwa, stał się człowiekiem po to, aby spotkać się z ludźmi, obdarzając ich bezgraniczną miłością – aż do ofiary krzyżowej. Jego życie, a zwłaszcza ofiara krzyżowa, to objawienie ważnej prawdy, że Bóg jest Miłością, że w imię tej miłości umiera na krzyżu dla człowieka, dla jego zbawienia.

Teksty Ewangelii, czytane podczas niedzielnej liturgii, pragną nam objąć istotne elementy orędzia zbawczego Jezusa Chrystusa, najważniejsze prawdy leżące u podstaw naszej wiary. Mówiąc bardzo skrót-

owo: Jezus w Ewangelii naucza o Bogu, o Królestwie Bożym, które już zaistniało z chwilą przyjścia Syna Bożego na świat i głoszenia Dobrej Nowiny o zbawieniu.

Podstawą naszej wiary jest to, co Jezus mówi w Ewangelii o swoim Ojcu i o Duchu Świętym. On najlepiej objawił nam Ojca Niebieskiego. Przez Niego poznajemy Boga, który jest Miłością. Jezus mówił do apostoła Filipa: „*Kto mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca*” (J 14,9).

Ewangelie podają nam zasady ewangelicznego prawa moralnego. Jezus nie odrzuca Prawa Bożego, objawionego w Starym Przymierzu, ale je dopełnia i udoskonala. I tak jak w Starym Przymierzu istotny dla objawienia prawa moralnego był Dekalog, tak dla Nowego Przymierza istotne jest nauczanie Jezusa zawarte w „Kazaniu na górze”. W najpełniejszej wersji mamy je zapisane w Ewangelii według św. Mateusza. Istotne dla Nowego Prawa, ogłoszonego przez Jezusa, jest Prawo Miłości, aż do miłości nieprzyjaciół: „*Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladowują, abyście się stali synami Ojca waszego, który jest w niebie, ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych*” (Łk 5, 44-45).

Ważne dla Nowego Prawa, które Jezus ogłosił, było osiem błogosławieństw. Wielu ludziom, także wierzącym, nauka „Kazania na górze” i treść błogosławieństw wydaje się zbyt trudna, a nawet mało życiowa, bo jak tu kochać nieprzyjaciół, jak tu wypełnić słowa Jezusa, który mówi: „*Nie stawiajcie oporu złemu, lecz jeśli cię ktoś uderzy w prawy policzek, nastaw mu i drugi*” (Łk 5,39). Współczesny świat uznaje inne prawo: prawo sukcesu za wszelką cenę, prawo skuteczności w działaniu, choćby to było za cenę fałszu i kłamstwa. Niewątpliwie miłość w stopniu heroicznym nie należy do prostych czynów, ale istnieją ludzie, którzy potrafią dać jej świadectwo, potrafią „*złom dobrem zwyciężać*”, jak to czynił współczesny nam bł. ks. Jerzy Popiełuszko.

Prawdy wiary i zasady życia moralnego podawał Jezus nie w formie informacji, wykładu, ale jako wezwanie do pójścia za Nim, do przyjęcia postawy ucznia, naśladowcy. Przyjęcie Ewangelii to więc nie tylko uznanie tych prawd, umysłowe ich zaakceptowanie, ale to przyjęcie Chrystusa do swego serca, to odpowiedź człowieka na bardzo osobiste wezwanie, jakie do każdego z nas kieruje Pan. Dlatego, gdy Jezus powoływał pierwszych uczniów, nie mówił do nich: „*Uwierzcie mi*”, ale: „*Pójdźcie za mną*” (Mk 1,17). Z tych, którzy odważyli się pójść za Nim, uformowała się grupa uczniów. Przez trzy lata Jezus formował ich nie tylko swoim słowem, często podawanym w bardzo prostych i bliskich życiu przypowieściach, ale i przez świadectwo własnego życia w świętości, przez przykład trwania na ustawicznej modlitwie – rozmowie z Ojcem. To oni byli świadkami mocy swego Nauczyciela, gdy dokonywał uzdrowień, uwalniał od złych duchów, odpuszczał grzechy i z ludzi służących złu czynił dzieci Boże. To oni ustami pierwszego pośród nich – św. Piotra – wyznali wiarę, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym (por. Mt 16,16). Gdy już nieco lepiej zrozumieli prawo Ewangelii, Jezus zaprowadził ich do Jeruzolimy, gdzie miały się dokonać ważne dzieła. Prowadził ich coraz bliżej Golgoty i krzyża, najpierw do Wieczernika. Tam związał ich ze sobą w sposób najbardziej zaskakujący, nowy. Tam dał im swoje Ciało i swoją Krew i w ten sposób związał ich ze swoim Bóstwem i człowieczeństwem. Stał się dla nich pokarmem w pielgrzymce do domu Ojca Niebieskiego. Stał się dla nich źródłem siły i życia. Wtedy to pojawił się załazek wspólnoty Kościoła, ostatecznie zrodzonej przez Chrystusa na krzyżu i w cudzie zmartwychwstania.

Chrystus żyje w zrodzonym z tej pierwszej wspólnoty uczniów Kościele – swoim Mistycznym Ciele. Dlatego też przez słowo zapisane w Ewangeliiach

Bóg nie tylko przemawia do tych, którzy byli z Jego Synem nad Jeziorem Genezaret, słuchali Kazania na górze, ale przemawia dziś słowem Ewangelii do nas, do mnie, do ciebie, do każdego człowieka, który nie zamyka się na prawdę i miłość, do każdego człowieka dobrej woli.

„*Chodzi o to, by uczestnicy liturgii mogli doświadczyć piękna tajemnicy Chrystusa. Piękno w liturgii bowiem nie jest kwestią estetyzmu, lecz sposobem, w jaki prawda o miłości Boga w Chrystusie do nas dociera, urzeka nas i zachwyca.*”
/Benedykt XVI/

W Ewangelii Bóg mówi specjalnie do mnie. Mówi do całego Kościoła, ale zwraca się ze swoim słowem bezpośrednio do mnie. W Ewangelii jest bowiem napisane wiele, także o mnie, o tobie, o nas wszystkich. To ja jestem tym zadowolonym z siebie faryzeuszem, to ja jestem Piotrem, który ze strachu zapiera się Jezusa, to ja jestem Judaszem, który zdradza, to ja jestem owym młodzieńcem, który boi się pójść za Jezusem. To ja stoję w tłumie na dziedzińcu Piłata i krzyczę: „*Ukrzyżuj go! Winien jest śmierci*”. To ja wolałam do Piłata: „*Uwolnij nam Barabasa. Nie chcemy Jezusa*” (por. Mt 27, 15-26).

Kiedy tak się dzieje? Wtedy, gdy wybieram kłamstwo, gdy zabijam, gdy zdradzam, gdy kradnę, gdy oszukuję, gdy nienawidzę, gdy nie chcę pomóc innym.

Ale ja mogę być także jednym z oczyszczonych przez Boże miłosierdzie niewidomych, którzy świadomi swego kalectwa wolałi: „*Ulituj się nad nami, Synu Dawida*”. To ja, jak Magdalena, świadoma swoich win, płaczę u stóp Jezusa. A może otrzymam łaskę wytrwania pod krzyżem Jezusa jak Jan Apostoł, a może jestem Mateuszem, który rzucił swój zawód i idzie za Panem?

Ewangelia nie tylko jest skierowana do mnie, ona mówi prawdę o mnie. Stanowi źródło mojego odrodzenia, może mnie przemienić. Dlatego ponoszę odpowiedzialność za słowo Boże, które Bóg mi przekazuje. Nie mogę go lekceważyć, bo to przecież lekceważenie Boga i swego zbawienia. Pamiętajmy: dobrze jest wiele wiedzieć o Bogu, ale najważniejsze to mieć Go w swoim sercu, jak uczy Jezus: „*Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądają będą*” (Mt 5,8).

Słowo Boże jest skuteczne, daje życie, jest „*środkiem do życia*”. „*Jest mocą Bożą ku zbawieniu*” (Rz 1,16), jego celem jest uzdrowienie i wolność (Iz 55,12), przynosi pociechę (Jr 29,10), wymaga odpowiedzialności, „*jest jak palący ogień*” (Jr 23,29; 5,14; 20,8).

Słowo Boże ma moc gładenia grzechów. W świetle docenionego przez Konstytucję dogmatyczną o Objawieniu Bożym waloru słowa Bożego nie ma wątpliwości, że grzechy powszednie zostają zgładzone przez przyjęcie sercem proklamowanej Ewangelii. Słowo Boże dzieje się, dokonuje, jest wydarzeniem. Podobnie jak sakrament stanowi narzędzie i znak zbawienia, narzędzie łaski.

To, co niegdyś powiedział i uczynił Jezus, uobecnia się i uaktualnia pośród nas w momencie odczytywania Dobrej Nowiny. Chrystus przychodzi i zostaje przyjęty jako rzeczywisty przekaz zbawienia dla naszej społeczności, która tu i teraz wysłuchuje Słowa. Ono zatem zwraca się do nas w konkretnych okolicznościach, w których się znajdujemy.

Bóg Ojciec przemawia do Kościoła poprzez swego Syna. Kiedy Go słyszymy, kiedy widzimy, jak działa, powinniśmy pamiętać, że Słowo to pochodzi od Ojca. To, co On mówi i czyni, odsłania Ojca. Jego śmierć i zmartwychwstanie odsłaniają Ojca. To Słowo trafia w serca tych, którzy Go słuchają, ponieważ towarzyszy Mu Duch Święty. Duch sprawia, że Jezus Chrystus zapada głęboko w nasze serca, kiedy stoimy przejęci szacunkiem, słuchając Ewangelii. Wolałamy do Tego, który teraz uobecnia się pośród nas: „*Chwała Tobie, Chryste*”. ▶

► „Chwała Tobie, Chryste”

Po zakończeniu Ewangelii kapłan mówi: „Oto słowo Pańskie”, a my odpowiadamy: „Chwała Tobie, Chryste”. Ta aklamacja świadczy o naszym głębokim przekonaniu o obecności Pana i wyjątkowości przyjmowanego słowa, jako słowa samego Boga. W ten sposób wyrażamy, że zrozumieliśmy skierowane do nas słowo i pragniemy je realizować w życiu.

Bądźmy jak ewangeliczna Maria, siostra Marty i Łazarza: zasluchani w słowo Jezusa. Ewangelia to nie tylko zwykłe opowiadanie o wydarzeniach, które dały nam zbawienie. Dzięki działaniu Ducha Świętego to wydarzenia stają się obecne, są wezwaniem, domagają się wiary i nawrócenia. Od słuchania słowa Bożego i odpowiedzi na nie zależy nasze zbawienie. Jeśli więc chcemy, aby słowo Boże zapaściło w nas korzenie i wydało owoc, otworzymy się na jego moc, aby spełniły się na nas słowa Chrystusa: „Jeżeli we mnie trwać będziecie, a słowo Moje w was, poproście o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni” (J 15, 7-8). Sięgajmy do lektury Pisma Świętego w domu, zabierajmy w podróż, choćby księgę Nowego Testamentu. To przecież słowo życia, to sam Jezus mówi do nas, gdy je czytamy i rozważamy.

„Gromadźcie się wokół wzgórz Pisma Świętego, tam znajdziecie rozkosz waszego serca, tam najobfitsze pastwisko.” /Św. Augustyn/

Modlitwa podczas słuchania Ewangelii

Słuchając słowa Bożego, możemy w duchu prosić: „Mów do mnie, Panie”. Wiemy, że „gdy w kościele czyta się Pismo Święte, wówczas sam Chrystus mówi”.

W ten sposób w czasie liturgii Słowa znajdujemy się w trzecim stopniu obecności Chrystusa. Pierwszym była obecność przed rozpoczęciem Mszy św. – w wiernych, drugim – w celebransie. Trzeci rodzaj obecności – w słowie – nie jest ostatni. W czasie najistotniejszej chwili Ofiary – w konsekracji – „pojawi się” czwarta forma obecności: pod postacią Ciała i Krwi.

Ojczy, który mówisz do nas przez Twojego Syna, Bądź błogosławiony za słowa, które masz dla nas, swoich dzieci.

Spraw, abyśmy mogli przyjmować Twoje słowo jak słowo pociechy,

Jak słowo, które dodaje odwagi, słowo nadziei, miłości i zawierzenia.

Spraw, aby Twoje słowo rodziło w nas nowe słowo,

Aby Twoja miłość rodziła w nas nową miłość.

Daj, aby Twoje miłosierdzie pomnażało miłosierdzie w naszych sercach.

Panie, przymóż nam wiary.

Ania i Zbyszek Kozikowsky

Konsultacja: ks. dr Waldemar R. Macko

Modlitwa serca

Ojczy, bądź błogosławiony,

Ty, który posiadasz

słowa zbawienia dla nas.

Twoje słowo jest prawdą,

oświeć nas w prawdzie.

Niech Twoje słowo zamieszka między nami

i pozostanie wśród nas.

Amen.

6

Droga Krzyżowa w Ziemi Świętej

Są to miejsca pieszego zmagania się Chrystusa pod ciężarem krzyża, które przebył od pretorium do Kalwarii. W każdy piątek, przez cały rok, franciszkanie wraz z wiernymi z różnych części świata przechodzą tę samą drogę, którą szła ze swoim Synem Matka Najświętsza, pokorne Niewiasty i umiłowany Uczeń. Modlą się przy czternastu stacjach, w których każda oznaczona jest napisem lub numerem, po włosku, angielsku, a w czasie Wielkiego Postu również po arabsku.

Apostołowie i uczniowie Jezusa czcili te miejsca, otaczali szczególną troską, przekazując następnym pokoleniom chrześcijan, jako dowód heroicznej męki swego Mistrza. Ewangeliści utrwaliili te wydarzenia w Piśmie Świętym.

Ojcowie franciszkanie kończąc nabożeństwo Drogi Krzyżowej, po modlitwie: „tu Jezus został złożony do grobu”, dodają: „tu Jezus zmartwychwstał”.

Co roku w Wielki Piątek w Bazylice Grobu Pańskiego odbywa się nabożeństwo odtworzące sceny zdjęcia Jezusa z krzyża.

Minęło dwa tysiące lat, a my wciąż z wielką czcią przeżywamy tajemnicę Męki i Śmierci Chrystusa, Jego cierpień, wyzwalających nas z niewoli zła i grzechu. Uczestniczymy w nabożeństwach Drogi Krzyżowej. Zatrzymując się przy kolejnych

stacjach, uświadamiamy sobie, jak często w naszym życiu dźwigamy krzyż razem z Panem Jezusem.

Czimy ten znak, który upamiętnia Mękę Pańską, odkupieńczą ofiarę Chrystusa i miłość Boga do człowieka. Dlatego Krzyż Święty zajmuje wyjątkowe miejsce w naszych świątyniach, domach rodzinnych, w życiu prywatnym. Jest znakiem naszej wiary, pokory i bezgranicznego zaufania Panu Bogu.

Patrząc na Krzyż, możemy za św. Pawłem powtórzyć: „On mnie umiłował i wydał samego siebie za mnie”. **M. J.**



TESTAMENT BOŻEJ MIŁOŚCI

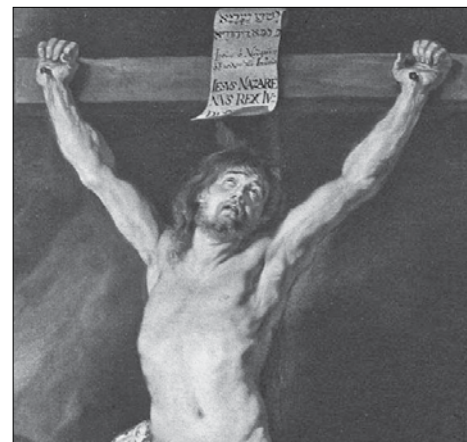
Nasz testament: siedem słów Pana Jezusa na krzyżu

Słowo piąte: „Pragnę...”

Słowo: „Pragnę” kończy spojrzenie Chrystusa z krzyża na ten oszalały i zaślepiiony świat i człowieka – odtąd będzie już tylko rozmawiał z Ojcem. W miarę jak upływa krew z ran Jezusa, wzrasta też pragnienie..

Jezus wyrzekł: „Pragnę”. To pierwszy i ostatni raz, kiedy żąda posługi i ją otrzymuje. Żołnierz podaje Mu odrobinę rozcieńzonego octu – cierpkiego napoju, aby ulżyć Jego pragnieniu. Jezus daje więc szansę człowiekowi, aby ta chwila „pomocnej ręki” stała się miejscem na małe miłosierdzie, które zapewne rodzi się z Wielkiego Miłosierdzia zawieszono na krzyżu. Pozwolił sobie pomóc to także Jezusa testament.

Nie wiadomo, czy Jezus wypowiadając „Pragnę”, chciał tylko pić? Raczej nie. W tym czasie trwogę pragnął czyjejs obecności, bliskości, współodczuwania. Wielu Ojców Kościoła twierdzi, że Jezusowe słowo: „Pragnę” wyraża największe cierpienie fizyczne, a zarazem największą pociechę dla nas, ludzi wierzących. „Pragnę” – znaczy



inaczej „pozволь Mi wejść w twoje życie”, abym mógł je przeniknąć i na nie oddziaływać. Słowem: „Pragnę” Jezus wyraża wielkie pragnienie zbawienia naszych dusz, naszej wiary, naszej radości, pragnie nas leczyć, uzdrawiać, uszczęśliwiać, dzielić się z nami samym sobą. Ten wielki żar miłości czyni Go spragnionym.

Jezus pragnął doskonałego wypełnienia woli Bożej, a wypełniał Ją, wisząc przez trzy godziny na krzyżu, cierpiąc pragnienie i umierając straszliwą męką.

Zbawiciel uczy nas z krzyża, że zawsze powinniśmy oglądać się na wolę Bożą. Pragnie być naszym ojcem, przyjacielem, lekarzem, a my tak często traktujemy Go jak intruza czyhającego na naszą wolność, na naszą swobodę, na nasze szczęście.

/źródło internetowe/

Cdn.

Zapraszamy do księgareni parafialnej

EFFATY

kłóra mieści się w prawym przedsiönku świątyni.

Księgarenka przyjmuje zamówienia na Katechizm Kościoła Katolickiego oraz na inne książki.

Oprócz książek można tu zakupić:

- kalendarze • świece •
- okolicznościowe kartki •
- różańce • medaliki •
- i inne dewocjonalia.

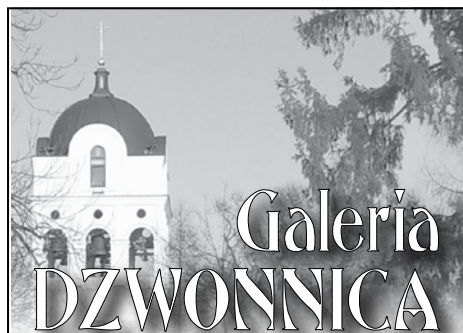


Wszystkich, którzy kochają muzykę i śpiew, zapraszamy do chóru parafialnego.

Próby odbywają się we wtorki, o godz. 18.30, w kanonii.

W każdą III niedzielę miesiąca swoim śpiewem uświetniamy Mszę św. o godz. 13.00.

Kontakt z p. Natalią Knyziak: tel. 725 524 372, e-mail: n.knyziak@wp.pl.



Galeria DZWONNICA

W marcu prezentujemy wystawę malarstwa **IWONY WOJEWODY - JEDYNAK**
Serdecznie zapraszamy!

Rekolekcje na Facebooku



Coraz więcej osób słucha rekolekcji nie w kościele, ale przez Facebooka. Według „Dziennika Polskiego” cieszą się one rekordową popularnością.

W facebookowych rekolekcjach bierze udział prawie 40 tys. młodych ludzi. – To największe wydarzenie w sieci, a liczba zainteresowanych ciągle rośnie – cieszą się organizatorzy „Zakochanego Skazańca”, wśród nich Szymon Hołownia. Autorem tego sukcesu jest jednak przede wszystkim o. Adam Szustak, dominikanin, który w ramach działalności w krakowskim duszpasterstwie akademickim „Beczka” wygłosił wiele znaczących kazań.

opracowała **Anna Biesiekierska**

JAK PRZEKAZAĆ 1% PODATKU



- 1% podatku dochodowego mogą przekazać:
- podatnicy podatku dochodowego od osób fizycznych (w tym m.in. podatnicy uzyskujący dochody z odpłatnego zbycia papierów wartościowych);
 - podatnicy opodatkowani ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych;
 - podatnicy prowadzący działalność gospodarczą i korzystający z liniowej, 19-procentowej stawki podatku.

1% mogą również przekazać emeryci, pod warunkiem jednak, że samodzielnie wypełnią PIT-37 na podstawie PIT-u otrzymanego z ZUS. Podatnicy, którzy zdecydowali się na rozliczenie podatku przez pracodawcę, nie mają możliwości przekazania 1%.

Jak przekazać 1% na CARITAS przy Parafii pw. św. Anny w Wilanowie:

Po wycieszeniu, ile podatku będziemy mieli do zapłacenia w tym roku (PIT-36, PIT-36L, PIT-37, PIT-28, PIT-38), w pozycji: „**Wniosek o przekazanie 1% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP)**” wpisujemy numer KRS, pod jakim widnieje w Krajowym Rejestrze Sądowym CARITAS Diecezji Warszawskiej, ul. Krakowskie Przedmieście 62, 00-322 Warszawa:

- w rubryce: „**Numer KRS**” wpisujemy **0000225750**;
- następnie w rubryce: „**Wnioskowana kwota**” podajemy kwotę, którą chcemy przekazać (maksymalnie 1% podatku należnego, wynikającego z zeznania podatkowego), wpisujemy ją po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół, np. 10,72 zł = 10,70 zł;
- w pozycji: „**Informacje uzupełniające**”, jako „**Cel szczegółowy 1%**”, wpisujemy **CARITAS przy Parafii św. Anny w Wilanowie, 02-946 Warszawa, ul. Kolegiacka 1**;
- mamy prawo wyrazić zgodę na podanie swych danych osobowych (imienia, nazwiska oraz adresu) organizacji pożytku publicznego, zakreślając odpowiednią rubrykę. Informacje te przekazuje OPP urząd skarbowy.

Kserokopię tej części zeznania podatkowego należy przekazać do naszej Parafii, do kancelarii lub w kopercie „na tacę” – na podstawie tych dokumentów CARITAS naszej Parafii będzie mógł ubiegać się o odzyskanie wpłat z konta CARITAS Diecezji, które zostaną przekazane przez Urząd Skarbowy.

Podejmując trud przekazania 1% podatku na rzecz Caritas, przyczyniamy się do zwiększenia pomocy najbardziej potrzebującym, utrzymania i rozbudowy placówek dla chorych, starszych, niepełnosprawnych, dzieci i matek z dziećmi, bezdomnych, ofiar przemocy i najuboższych w naszej diecezji i naszej parafii.

Wszystkim darczyńcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”!

KĄCIK DLA DZIECI

Autor: **Maciej Lichota**

ZADANIE 1: Rozwiąż test.

1. Do czego przygotowuje nas okres Wielkiego Postu?

- a) do uroczystości Narodzenia Pańskiego
- b) do uroczystości Zesłania Ducha Świętego
- c) do uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego
- d) do powtórnego przyjścia Chrystusa na końcu czasów

2. Ile dni Pan Jezus pościł?

- a) 50 - b) 40
- c) 30 - d) 7

3. Z ilu części składa się nabożeństwo Gorzkich Żali?

- a) I - b) II
- c) III - d) IV

4. Ile niedziel obejmuje Wielki Post?

- a) 4 - b) 5
- c) 6 - d) 7

5. Ile jest grzechów głównych?

- a) 5 - b) 6
- c) 7 - d) 8

ZADANIE 2:

Określ, czy zdanie jest prawdziwe, czy fałszywe, wpisując odpowiednie skróty (P/F)

1	Uroczystość św. Józefa przypada 19 marca.	<input type="checkbox"/>
2	Uroczystość Zwiastowania Pańskiego co roku obchodzimy 25 marca.	<input type="checkbox"/>
3	Niedziela Palmowa rozpoczyna Wielki Tydzień.	<input type="checkbox"/>

KOMUNIKATY DUSZPASTERSKIE

V Niedziela Wielkiego Postu – 17 marca 2013 r.

1. Nabożeństwo Gorzkich Żali zostanie odprawione o godz. 17.00. Następnie będziemy się modlić za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
2. Rozpoczynamy rekolekcje parafialne, które potrwać do najbliższej środy.
W dniu dzisiejszym nauki rekolekcyjne będą głoszone na każdej Mszy św., a w poniedziałek, wtorek i środę na Mszach św. o godz. 17.00 i 18.30.
W wymienione dni tygodnia drugą Mszę św. wieczorną będziemy rozpoczynali o godz. 18.30, a nie jak zwykle o godz. 18.00.
Rekolekcje poprowadzi o. Rafał Kupczak, z zakonu Ojców Oblatów.
3. Nabożeństwo Drogi Krzyżowej odprawiane jest w naszym kościele w każdy piątek Wielkiego Postu o godz.: 12.30 (dla dorosłych), 16.30 (dla dzieci) oraz 18.30 (dla dorosłych, młodzieży, studentów i młodzieży pracującej).
4. Członkowie Kół Żywego Różańca zbierają przed kościołem ofiary na kwiaty do Grobu Pańskiego.
5. Przed kościołem można również nabyć świece Caritas na stół świąteczny. Pragniemy przypomnieć, że za środki uzyskane ze sprzedaży Caritas prowadzi działalność charytatywną, niosąc pomoc najbardziej potrzebującym.
6. W następną niedzielę organizujemy z kolei zbiórkę ofiar, które zostaną przeznaczone na paczki świąteczne dla najuboższych rodzin z naszej parafii.
7. W Niedzielę Palmową u naszych ministrantów będzie można nabyć palmy, wspierając w ten sposób fundusz ministrancki.
8. Wyjazd kandydatów do bierzmowania na spotkanie z ks. biskupem odbędzie się 23 marca br. Zbiórka o godz. 13.15, w kanonii. Młodzież prosimy o przyniesienie ze sobą dwóch biletów autobusowych oraz zgody rodziców na wyjazd. Przewidywany powrót ok. godz. 17.00.
9. Zapraszamy wszystkich chętnych do śpiewania Ciemnej Jutrznii w Wielki Piątek i w Wielką Sobotę na naukę śpiewu – w środę, po Mszy św. o godz. 18.30, w kanonii.

Ciemna Jutrznia jest modlitwą brewiarzową o specjalnej, dostosowanej do Triduum Paschalnego, treści. Wyraża nasze czuwanie z Chrystusem, szukanie Go, zgodnie ze starożytną myślą monastyczną, dla której odmawianie oficjum było przede wszystkim szukaniem Boga. Czuwanie z Chrystusem – wzmocnione poprzez fakt, że gromadzimy się przy pustym tabernakulum oraz przy ogołoconym ołtarzu, co symbolizuje opuszczenie Chrystusa przez uczniów – oznacza oczekiwanie Jego zmartwychwstania.

10. W najbliższym czasie sakramentalny związek małżeński zawrą:
- Jakub Błażej Makulski, kawaler z parafii tutejszej,
i Aleksandra Kuc, panna z parafii pw. św. Józefa w Warszawie – *zapowiedź II*.
Każdy, kto by wiedział o przeszkodach zachodzących między narzeczonymi, zobowiązany jest powiadomić kancelarię parafialną. Narzeczonych polecamy modlitwie parafian.

- **Wydawca**

Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-496 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01
(telefon czynny w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

Kredyt Bank SA Filia nr 2 w Warszawie - V O/Warszawa,
ul. Kosiarzy 37, 02-953 Warszawa
Nr rachunku: 62 1500 1272 1212 7002 4425 0000

Internet: www.parafiawilanow.pl
e-mail: parafiawilanow@warszawa.opoka.org.pl
e-mail **Redakcji**: klimaty@parafiawilanow.pl



ADORACJA KRZYŻA

Parafialna grupa Odnowy
w Duchu Świętym „EFFATHA”
wraz z ks. Dariuszem Kuczyńskim
poprowadzą – w piątek,
22 kwietnia, o godz. 19.00
– wieczorną Adorację Krzyża.

Każdy z nas, kto zechce, będzie mógł świadomie, w wolności i w ciszy serca ponownie zawierzyć swoje życie Bogu i złączyć je z Krzyżem i zmartwychwstaniem Chrystusa.

Modlitwa wokół krzyża, wspólny śpiew. Spotkanie Boga Żywego. Jezus zaprasza!



Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca

od 10.03.2013 do 14.04.2013
O dobre przeżycie Wielkiego Postu
i owocne przygotowanie do świąt
wielkanocnych poprzez gorliwe
uczestnictwo w rekolekcjach para-
fialnych i szczerą, wynagradzającą
spowiedź i Komunię Świętą.

„Szczęść Boże”

Schola zaprasza

PRZYJDŹ I WYŚPIEWAJ Z NAMI JEGO CHWAŁĘ!

Jesteśmy grupą modlącą się śpiewem. Zajmujemy się przygotowaniem oprawy muzycznej do niedzielnej Mszy św. o godz. 11.30. Repertuar, z którego wybieramy pieśni, to utwory utrzymane w młodzieńczym duchu. W śpiewie chcemy odnaleźć swoją modlitwę, jeszcze mocniej przeżywać Eucharystię. **Podczas niedzielnych prób – o godz. 10.30, w kanonii** – uczyliśmy się nowych pieśni, szlifujemy nasze muzyczne umiejętności, poznajemy się nawzajem.

Jeśli czujesz radość i zapał, by śpiewać czy grać dla Najwyższego, przyłącz się do amatorów -entuzjastów...

ZAPRASZAMY NA NAJBLIŻSZĄ PRÓBĘ!

Kontakt e-mail: schola.wilanow@onet.pl



Zeskanuj kod QR
i czytaj „Klimaty”
w smartfonie lub
na tablecie.